

2657

301/94

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE.

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU

MUZEUM NARODOWEGO

za rok 1893.

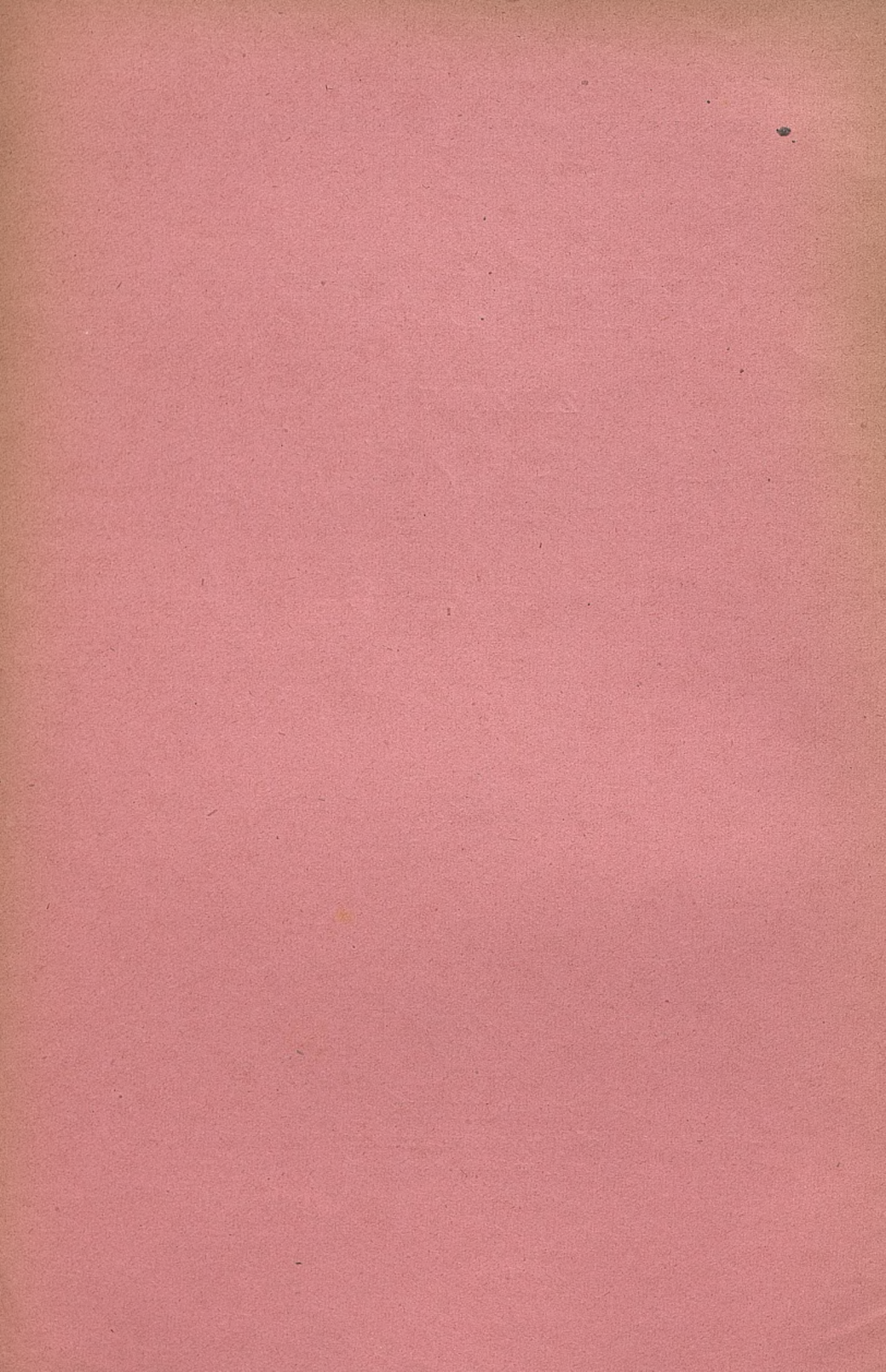


W KRAKOWIE,

W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI

pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1894.



MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE.

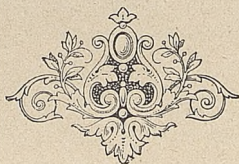


# SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU

# MUZEUM NARODOWEGO

za rok 1893.



W KRAKOWIE,  
W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI  
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1894.

NAKŁADEM MUZEUM NARODOWEGO.

# SPRAWOZDANIE

## ZARZĄDU MUZEUM NARODOWEGO

### za rok 1893.

---

Jak innych lat tak i w obecnej chwili, rozpoczynamy sprawozdanie z czynności zarządu Muzeum narodowego wykazem, czem i o ile wzbogaciły się działy muzealne w roku zeszłym 1893.

W dziale 1-szym sztuka współczesna polska, perłą zyskaną jest portret własny ś. p. Anny Bogdanowicz Bilińskiej — znane i nagradzane arcydzieło niedawno zgastej artystki. Ofiarowała go nam za życia ale zawdzięczamy ofiarownemu jej mężowi Dr Bogdanowiczowi, że umiał uszanować wolę zmarłej i przysłał portret do Muzeum na jego własność. Imię Krudowskiego Franciszka nie było dotąd zanotowane obrazem w Muzeum, nabyciem pięknej głowy N. Panny bolesnej, luka ta wypełnioną godnie została. Nabyto również z funduszów muzealnych obraz P. Stachewicza Piotra zatytułowany «Pogrzeb górnika». Dzieło to zyskało w roku zeszłym nagrodę Barczewskiego przyznaną przez Akademię Umiejętności. Jako dopełnienie miary geniuszu ś. p. Matejki w Muzeum, które posiada dwa wielkie jego płótna — zakupionym został do Muzeum przez grono obywatelskie szkic «Carowie Szujscy przed Zygmuntem III». Nowy obraz brata Angelico Drewaczyńskiego: N. Panna in trono, ofiarowany przez artystę, przypomina kierunek Overbekowskiej szkoły, która ma w nim swego reprezentanta polaka. Zmarłej przed laty artystki Zofii Szymanowskiej zamężnej Lenartowiczowej zyskało Muzeum jedyną dotąd jej pracę «Studyum z natury — bandyta». Hr. Andrzej Mniszech nadał z Paryża śliczny portret ś. p. hr. Zdzitowieckiego

namalowany z delikatnością w charakterze starych mistrzów holenderskich, w czem autor jest mistrzem. Ś. p. Zdzitowiecki za życia swego ten portret swój przeznaczył do Muzeum narodowego. Otrzymaliśmy go za pośrednictwem JW. Prezydenta miasta. Obrazki ś. p. Szermentowskiego «Chłopiec wywożący drzewo z lasu» oraz Edwarda Römera «Zima na wsi» ofiarował do Muzeum P. Paprocki z Warszawy w imieniu swego zmarłego stryja. Zakupiono zaś z funduszków muzealnych Kwiatkowskiego malarza emigranta w Paryżu zmarłego, dwa portrety: Adama Mickiewicza głowę na tle złoceniem i Lenartowicza popiersie, malowane z natury 1860 r. Z rzeźby przybyło do naszego działu darem od rodziny: cztery płaskorzeźby małe, pomysłu Lenartowicza odlane z gipsu i wielka modelowana w czerwonym wosku przedstawiająca «pożegnanie generała Bechi z rodziną». Rzeźba ta miała być odlaną w brązie i zastąpić nagrobek w Santa Croce we Florencji, roboty tegoż poety rzeźbiarza. Od Komitetu pogrzebu ś. p. Lenartowicza, otrzymaliśmy rzeźbę, «medalion w terrakocie zmarłego» wykonany przez P. Błotnickiego. Od P. Leszczyńskiego odlewy gipsowe maski pośmiertnej i ręki Lenartowicza. Zakupiono medalion brązowy ś. p. Jana Matejki roboty utalentowanej rzeźbiarki, Panny Certowiczówniej.

Dział drugi: Sztuka porozbiorowa od Stanisława Augusta do Stattlera zyskał w roku ubiegłym Rafała Hadziewicza dwa najpiękniejsze jego obrazy: «Ś-ta Familia» i «Błogosławieństwo Jakóba» złożone w Muzeum przez wykonawców ostatniej woli zmarłej żony artysty. Oba dzieła cechuje wdzięk i płynność kolorytu, wdzięczny światłocien i układ kompozycyi. Zakupiono zaś z funduszu muzealnego, pracę litewskiego malarza z przed roku 1831 Juliana Karczewskiego † 1842 «Włoszka jadąca na osle» cechujący tego naśladowcę starych holenderskich malarzy oraz brata jego Ignacego Karczewskiego «Studyum dziewczyny». W ten sposób wypełniła się w Muzeum nasza szkoła wileńska z czasów przed Stattlerem. Z dawniejszych otrzymało Muzeum darem od hr. Odrowąża z Bruxelli Stachowicza Michała obrazek oryginalny: «X. Jakubowski przemawiający do kon-

federatów barskich» interesujący ze względów pamiątkowych oraz Smuglewicza Lucyana bratanka Łukasza, który czynnym był w Galicyi, malował w Łańcucie i Krosnie obrazek «Nawrócenie św. Pawła» skomponowany pięknie o kolorycie wielce przyjemnym, dar to P. Chodzińskiego. Portret generała Dwernickiego z daru W. z Młockich Szlaskiej i pożegnanie na granicy dar hr. Starzyńskiego pędzla Falińskiego dopełniają zbogacenie tego działu w roku zeszłym.

Dział trzeci: sztuka średniowieczna i epoki odrodzenia powiększyły naprzód obrazy ruskie, nabyte z funduszków muzealnych a w szczególności trzy obrazy z Polany pod Chyrowem, między niemi niezwykle ciekawy «sąd ostateczny» oraz cztery inne ze wsi Terło w pobliżu Chyrowa, z których najważniejszym obraz Matki Boskiej z ornamentacją na tle rzeźbioną. Z rzeźb tego działu najważniejszym nabytkiem są dwie oryginalne w czerwonym marmurze adorujących aniołów, najprawdopodobniej dłuta sławnego rzeźbiarza włoskiego w Krakowie w XVI wieku bawiącego, Jana Marii Padovana. Jest to nabytek bardzo znakomity dla zbiorów muzealnych. Postarała się też Dyrekcyja Muzeum, a starania te były kłopotliwe, o odlew płaskorzeźby brązowej, przedstawiającej stypę pogrzebową z pomnika Krzysztofa Szydłowieckiego w Opatowie. Odlew ten gipsowy przynosi rzeczywiste pojęcie o wartości dzieła włoskiego, w Polsce niezawodnie przebywającego artysty. Niewielkim kosztem zyskało się piękny okaz do historii sztuki odrodzenia; odlew głowy Szydłowieckiego Krzysztofa z tegoż pomnika, darował nam Prof. Wojciech Gerson z Warszawy. Kosztem też muzealnym, dokonano odlewu rzeźby romańskiej z krypty na Wawelu, zaokrąglając to, co już w odlewach gipsowych rzeźb romańskich posiadamy. Darem za pośrednictwem Pana konserwatora Dr Tomkowicza dostała się do Muzeum drewniana rzeźba złocona i kolorowana Św. Michała na koniu, pochodząca z XVII w. Otrzymaliśmy ją od księdza Jubilata proboszcza z Krosna.

Do działu architektury z fragmentów nic nie przybyło, zato w rysunkach i planach wymieniamy prace zmarłego warszawskiego architekta Krysińskiego dwa albumy jego

podróżne, wypełnione rysunkami zabytków włoskich a nawet krakowskich. Cenny ten dar złożył niejednokrotny nasz dobrodziej P. Mathias Bersohn z Warszawy. Gmina miasta Krakowa złożyła plany autograficznie wydane, nowego teatru w Poznaniu.

Dział rysunków i akwarell powiększył się dwoma pięknymi akwarellami, ofiarowanymi przez P. Paprockiego: Kossaka Juliusza «Potyczka kawalerzystów» i Kostrzewskiego Franciszka «Dziady pod kościołem» obie należą do udatnych prac tych znanych artystów. Czasy Stanisława Augusta przypominać będą w Muzeum: miniatura księżnej wojewodziny Ogińskiej, dar Pani hr. Stadnickiej za pośrednictwem Pana Dyr. Słęka i nabyty do Muzeum rysunek Wojniakowskiego: tuszowy szkic do portretu królewskiego. Z rysunków przybyły dwa studia Zygmunta Siegla, zmarłego 1889 r. i szkic pomalowany akwarellą bitwy pod Grochowiskami w r. 1863.

Dział szósty rycin i litografij zwiększył się znacznie złożeniem do Muzeum dalszej części zbioru ś. p. Tadeusza Skarbek Michałowskiego przez członka komitetu muzealnego P. Ludwika Michałowskiego. Są to przeważnie portrety w liczbie sztuk 114 starannie na kartony naklejane. Nabyto: *Icones familiae Radziviliane* wydanie ze starych blach Ibersena, widoki Bukowiny przez Knappa, tablicę portretów cesarzy, papieży i królów polskich. Otrzymano darem od gminy miasta Krakowa, litografią portretu Prixa oraz rycinę Chodowieckiego, którą darował P. Szymański z Wrocławia. Fotografie zabytków ofiarowali PP. Bersohn z Warszawy, Chodziński z Krakowa, a hr. Starzyński nadesłał z Nicei trzy plansze fotograficzne miecza «Szczerbca» w Petersburgskim Eremitażu obecnie przechowanego a którego fotografie kosztem swym dla Muzeum zdjęć kazał umyślnie.

Dział medali i monet zwiększył się jak zwykle wyjątkowo samemi darami. Zarząd Muzeum nie nabywa tego rodzaju okazów — kupiłby gotowe kolekcye szczególnie medali polskich i pieczęci, gdyby miał na to odpowiednie środki —



ofiar nie odrzuca. Z żelaznych medali otrzymał darem ten na sprowadzenie zwłok Kościuszki do Krakowa i medal Lelwela — z brązowych, Mikołaja Zakliki kanclerza z XIV wieku świeżo wybity w Paryżu — Emila de Fabris bity we Florencyi. Ze srebrnych — medal na zjazd w Kaliszu cesarza Mikołaja i króla pruskiego a od gminy miasta Lwowa, nadesłany do Muzeum medal bity na cześć księżnej Jadwigi Sapieżyny. Z monet dawnych otrzymało Muzeum dwa srebrne Zygmunta III, trojak z r. 1623 i Augusta III — Banknotów krakowskich i rewolucyjnych cztery.

Dział starożytności i pamiątek narodowych. — Rozpoczynamy od zabytków sztuki i kultury dawnej Polski. Jedną z najciekawszych rzeczy, jaką udało się nabyć do Muzeum w roku zeszłym, jest Chorągiew nagrobkowa szlachecka, bratanka księdza Skargi Jana Powęskiego, zmarłego w r. 1648 syna Franciszka. Podobne zabytki obyczaju polskiego, należą do osobliwości tem więcej tutaj, gdy się łączą z imieniem szanownem ks. Skargi. Nabyliśmy ją w dwu pojedynczych częściach, które udało się w całość połączyć. Inną chorągiew tym razem wojskową nadesłano do Muzeum z odległych stron kraju. Jest ona atłasowa amarantowa z haftowanym herbem regimentarza Bielewicza; na krzyżu umieszczonym ponad herbem w napisie *pro fide lege et rege* wyraz ostatni wypruto i zastąpiono wyrazem *patria*. Datę 1793 wyszyto później. Okazywałoby to, że regimentarz przystąpił do powstania.

Z zapisu ś. p. Felicjana Szybalskiego otrzymało darem Muzeum dwa pasy polskie, jeden lity roboty Masłowski, drugi jedwabny, karabełę w pochwie aksamitem obszytej i pałasz legionistów Napoleońskich. Pan Senator Stronczyński z Piotrkowa, znakomity uczony badacz, dwa ozdobne pasy polskie, jeden z ozdobami srebrnymi, drugi bardzo delikatnie wykonany w rodzaju przeworskich. Części metaliczne odnaleziono przy kopaniu fundamentów na kamienicę w Piotrkowie. Tenże ofiarował piękny haft XVII wieku z literami i biskupiami oznakami, oraz rzadki okaz orderu żelaznej korony, pamiątka

po Generale Roźnieckim. P. Siegl i jego córka darowali dwa hafty żydowskie. Do działu pamiątek przynależą ofiara wysokiej wartości pistolety po Kościuszcze dar bohaterowi od Washingtona. Wędrowały one po obcych krajach, przechodziły przez rąk wiele, zanim za bardzo znaczną sumę pieniężną nie zostały zakupione przez PP. Stanisława Klobasę i Adama Kalinkę, którzy je złożyli na własność kraju do narodowego Muzeum. — Rada Miasta złożyła za dar ten znacnym obywatelom stósowne podziękowanie. Do pamiątek Kościuszkowskich złożyła P. Spławińska pierścionek, jaki tenże ofiarowywał przyjacielom przy wyjeździe do Ameryki. Do zbiorów Mickiewiczowskich przybył Kubek szklany ofiarowany Czeczotowi przez poetę bawiącego w Weimarze, dar to P. X. oraz rysunek Döringa portretu brata poety Franciszka. Do pamiątek zaliczamy wstęgi i wieńce metalowe, z tych kilka srebrnych, które komitety pogrzebowe ś. p. Lenartowicza i ś. p. Jana Matejki złożyły do zbiorów muzealnych.

Dział jedynasty sztuka obca — zyskał dwa okazy — portret Stan. Leszczyńskiego przez malarza Schrödera ze Szwecyi, ofiarował Dr Władysław Harajewicz i posążek brązowy Marsyasza śliczny odlew brązowy francuzki z czasów Ludwika XV, nadesłany na parę dni przed zgonem wielkiego Dobrodzieja Muzeum ś. p. Osławskiego.

Dział ostatni biblioteczny otrzymał darem od Gminy miasta Krakowa egzemplarz ilustrowanego przez Andriollego Pana Tadeusza — od P. Józefa Muczковского syna, rękopis Bizańskiego «dzieje malarstwa w Polsce» od X. Dembińskiego dwa autografy X. Arcybiskupa Dupanloup i Garybaldego, zakupiono zaś katalogi zbiorów starożytności wrocławskich i poznańskich.

Niebył więc rok przeszły skąpym dla Muzeum, dowody ofiarności zyskaliśmy niezwykle, przybyły przedmioty wielkiego interesu dla badaczy sztuki i kultury polskich, a budzące rzewne uczucie rodaków przedmioty pamiątkowe. Jeżeli cieszyć się i winszować możemy, to z drugiej strony spotkały Muzeum

ciężkie smutki, a największy niezawodnie ten, że nam śmierć wydarła najgenialniejszego z malarzy polskich, najuczciwszego w sprawach odnośnych do kultury dawnej w Polsce, najznakomitszego dobrodzieja Ojczyzny a naszego Przewodniczącego ściślejszego komitetu wydziału muzealnego, ś. p. Jana Matejkę. Od początku zawiązania Muzeum narodowego, pełnił on ten obowiązek obywatelski, zawsze gotów do służby, cieszący się nabytkami, wskazujący co należy zakupić, a wielkością swego imienia, budzący powagę i uszanowanie dla naszej Instytucji. W salach Muzeum wystawiał prace swe nowe a brzmia nam jeszcze słowa gorące, jakie wypowiedział w sali wielkiej przy oddawaniu obrazu «Kościuszko pod Racławicami». Braknie nam tego serca, tego wielkiego artysty i niezrównanego obywatela. Skromny hołd złożył komitet przy grobie Matejki, wieniec od Muzeum niesionym był na pogrzebie jego, okryliśmy żałobną krepą medalion marmurowy błyszczący zawsze w sali przed obrazem Hołdu pruskiego. Poszliśmy dalej urządzając pierwsi wspomniałą wystawę pośmiertną prac mistrza mało znanych, z tym obrazem ostatnim mistrzowskim choć niedokończonym «Ślubowania Jana Kazimierza» w którym ostatniem dotknięciem mistrza przed śmiercią, było malowanie Ołtarza wedle zabytku, któryśmy mu dali na wzór ze zbiorów muzealnych. Ołtarzyk ten renesansowy nabiera podwójnej dla nas wartości. Wystawę prac ś. p. Matejki, ułatwiła rodzina zmarłego, użyczając obrazów swych z całą uprzejmością. Zarząd Muzeum postarał się o katalog zaraz z początkiem otwarcia wystawy, w pierwszych dniach Grudnia zeszłego roku. Młodzież szkoły sztuk pięknych pełni straż honorową przy wystawie swego ukochanego zmarłego Dyrektora.

Nie łączyły nas takie stosunki z ś. p. Lenartowiczem; zdala od kraju przebywając, wiązał się z bólami jego nie z życiem i pracą, ale niemogliśmy nie połączyć się z podniosłym i wdzięcznym nastrojem w chwili sprowadzenia zwłok poety do grobu zasłużonych na Skałce i uczcić w sposób nam właściwy. Był bowiem ś. p. Lenartowicz i rzeźbiarzem, należało pokazać krajowi jego prace artystyczne i pamiątki po nim. Dzięki najbliższemu spadkobiercy po zmarłym, przy-

jaciołom zmarłego i posiadaczom prac jego, Dyrekcyja Muzeum urządziła drobną wystawę prac jego oryginalnych oraz fotografij.

W roku zeszłym zszedł z tego świata nasz dobrodziej zamieszkały w Paryżu P. Osłowski — o darze jego ostatnim wspominaliśmy wyżej. — Był on członkiem honorowym komitetu Muzeum narodowego dobrze zasłużonym. Imię zmarłego w roku zeszłym znakomitego rzeźbiarza Marcellego Gujskiego wiąże z Muzeum to, że był członkiem komitetu ze strony artystów — mamy obiecaną jedną z jego prac w marmurze. Stratą dla Zarządu Muzeum jest śmierć ś. p. Stanisława Cichockiego. Skromny ten zbieracz, był naszym gorliwym współpracownikiem, bo pośredniczył nieraz szczęśliwie w nabywaniu cennych dla nas, choć drobnych przedmiotów do Muzeum.

Udział publiczności w zwiedzaniu Muzeum nie był mniejszym jak w latach poprzednich, świadczą o tem cyfry dochodu z wejścia, a jeżeli dodamy do tego, że Niedziele, w których wstęp jest bez zapłaty, gromadzą przez te parę godzin tłumy mieszkańców Krakowa. musimy przyznać, że interes dla naszych zbiorów wzrósł niemało. Więcej życzyliby sobie można było udziału artystów i uczonych, pragnących korzystać z nagromadzonego materiału w rycinach, rysunkach i zabytkach artystycznych rękodzieł, ale miejmy nadzieję, że i w tym kierunku znajdzie się powoli ich dobra wola. Dyrekcyja udzieliła wstępu bezpłatnego dla członków wiecu katolickiego — przyjmowała uczniów Seminarjum nauczycielskiego z Tarnowa i szkółki wiejskie okolic Krakowa. Służyła też publiczności w ocenianiu dzieł sztuki przynoszonych do rozpoznania.

Przez śmierć ś. p. Jana Matejki i odjazd z Krakowa reprezentanta artystów w komitecie, uszczupliło się grono członków muzealnego Wydziału, którego uzupełnienie łączy się w roku zeszłym z wyborami do Rady miejskiej i nowem ukonstytuowaniem się komitetu. Ze strony Rady miasta weszli obok Rady Faustyna Jakubowskiego od zawiązku Muzeum pełniącego gorliwie obowiązki Wiceprzewodniczącego Wydziału, Rady PP. Kohn Maksymilian i Adam Asnyk, ze strony artystów P. Ro-

rodowski Henryk. Skład więc komitetu muzealnego na rok 1894 jest następujący:

## Skład Komitetu Muzeum narodowego w Krakowie na rok 1894

(patrz §. 11 Statutu Muzealnego).

Przewodniczący: Prezydent miasta *Józef Friedlein*.

Zastępca Przewodniczącego: Wiceprez. *Dr Pieniążek Karol*.

### Członkowie:

Prezes Akademii Umiejęt. *Dr Stanisław hr. Tarnowski*.

Konserwator zabytków pomnik. *Dr Stanisław Tomkowicz*.

Dyrektor c. k. szkoły sztuk pięknych w zastępstwie *Prof. Władysław Łuszczkiewicz*.

Przewodniczący komisji hist. sztuki w Akademii Umiejętności  
*Dr Sokołowski Marian*.

Profesor archeologii w Uniwersytecie Jagiell. w zastępstwie  
oraz Profesor hist. szt. tamże *Dr Sokołowski Marian*.

Prezes zjednoczonego Towarzystwa sztuk pięknych *Książę Czartoryski Marceł*.

Trzej Radyści miejscy: *Dr Jakubowski Faustyn, Dr Kohn Maksymilian, Dr Asnyk Adam*.

Trzej artyści malarze: *Siemiradzki Henryk, Rodakowski Henryk, Benedyktowicz Ludomir* — dwaj rzeźbiarze:  
*Rieger Teodor, Daun Alfred* — dwaj architekci:  
*Prof. Odrzywolski Sławomir, Zaremba Karol*.

Członkowie honorowi: *Michałowski Ludwik, Cieszkowski Zygmunt, Kaczkowski Karol* w Paryżu, *Bukowski Henryk* w Sztokholmie.

Sekretarz komitetu: *Teodor Nieczuja Ziemięcki*.

### Skład Wydziału:

Przewodniczący: *Rodakowski Henryk*.

Członkowie: *Dr Jakubowski Faustyn*, zastępca Przewodniczącego, *Dr Sokołowski Marian, Michałowski Ludwik, Łuszczkiewicz Władysław*.

Sekretarz: *Teodor Ziemięcki*.

## Zarząd Muzeum i służba:

Dyrektor: *Władysław Łuszczkiewicz.*Kustosz: *Teodor Nieczuja Ziemięcki.*Woźny: *Michał Kózka.***Stan funduszków za rok 1893.****DOCHODY:**

	Złr.	ct.
1. Pozostałość kasowa z r. 1892*) . . . . .	803	69
2. Dotacja Rady miejskiej . . . . .	3000	—
3. Subwencya Sejmowa . . . . .	500	—
4. Subwencya miasta Wadowie . . . . .	25	—
5. Zwrot za opał w r. 1892 . . . . .	75	16
6. Dochód z biletów wejścia i katalogów . . .	726	70
Suma dochodów . . .	5130	55

**ROZCHODY:**

	Złr.	ct.
1. Zakupno dzieł sztuki . . . . .	1767	89
2. Restauracye obrazów i ramy . . . . .	33	—
3. Urządzenie sal, druki katalogów . . . . .	105	—
4. Frachty, portorya, remuneracya kustosza i t. p.	485	47
5. Opał . . . . .	267	60
6. Pensye i płace . . . . .	1510	—
Suma rozchodów . . .	4168	96

*Władysław Łuszczkiewicz*

Dyrektor Muzeum.

*Dr Faustyn Jakubowski.*

Przewodniczący Wydziału.

Stósownie do §§ 15 i 17 statutu, Zarząd Muzeum przedkłada do zatwierdzenia przez Radę miasta projekt budżetu, oraz wnioski jak niżej.

\*) Fundusz zostawiony na spodziewane zakupno dzieł sztuki i potrzeby muzealne w samym początku 1893 r.

## Projekt budżetu Muzeum narodowego na rok 1894.

### Dochód przypuszczalny:

	Zlr.	ct.
Reszta kasowa z r. 1893 . . . . .	961	59
Dotacya miasta Krakowa . . . . .	3000	—
Subwencya Sejmowa za r. 1894 . . . . .	500	—
Subwencya miasta Wadowic . . . . .	25	—
Przypuszczalny dochód z wejścia i katalogów . . . . .	650	—
Razem . . . . .	5136	59

	Zlr.	ct.
Zakupno dzieł sztuki . . . . .	2470	—
Restauracye dzieł sztuki . . . . .	56	59
Urządzanie sal i druki . . . . .	200	—
Opał . . . . .	300	—
Biblioteczne i introligator . . . . .	100	—
Zakupno sztychów . . . . .	100	—
Frachty, portorya, remuneracye . . . . .	400	—
Pensye i płace . . . . .	1510	—
Razem . . . . .	5136	59

### Wnioski:

Rada miasta uchwali:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Zarządu Muzeum za lata 1892 i 1893.
2. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie z użycia funduszków za lata 1892 i 1893.
3. Zatwierdza się budżet Muzeum narodowego.
4. Odstępuje się lokalność dolną i piętrową w wieży ratuszowej na rzecz Muzeum wraz z adaptacją ich odpowiednią dla przechowania pamiątek cechowych i fragmentów kamiennych.
5. Powiększa się i rozszerza lokal zajmowany dotąd przez Muzeum, przybraniem sal sąsiednich dla zyskania ścian do wieszania przybywających obrazów i mieszczących dzieł sztuki.











